Ola w przedszkolu

Ola była małą dziewczynką. Miała długie jasne włosy, niebieskie oczy. Każdy, kto ją spotkał, chwalił ją za jej urodę. Ola była przekonana, że jest najładniejsza na świecie, że ładniejszej dziewczynki nigdzie nie ma. Gdy Ola skończyła trzy latka, rodzice posłali ją do przedszkola. Ola bardzo chciało chodzić do przedszkola. Od starszego brata, który chodził już do przedszkola dwa lata, widziała, że jest tam bardzo fajnie. W przedszkolu można bawić się tam do woli, bo jest tam dużo zabawek i dużo innych dzieci. Do pierwszego dnia w przedszkolu Ola bardzo starannie się przygotowywała. Wystroiła się w najlepsze ubranie, uczesała ładnie włosy i uśmiechnięta poszła do przedszkola. Jednak pierwszy dzień Oli w przedszkolu nie należał do udanych. Mimo że w przedszkolu było dokładnie tak, jak opowiadał jej brat, było dużo zabawek i dużo dzieci, Oli czegoś brakowało. Była smutna i ciągle się dąsała. Panie w przedszkolu były bardzo miłe, próbowały pocieszać dziewczynkę, zagadywały rozmową, donosiły nowe zabawki, zapraszały do zabawy w grupie. Nic to jednak nie pomagało. Z przedszkola Ola wychodziła bardzo rozczarowana. Następnego dnia dziewczynka wstała wcześniej niż zwykle. Bardzo długo stroiła się przed wyjściem. Układała włosy, przebierała w strojach, zmieniała kokardki. Wystrojona razem z bratem poszła do przedszkola. Niestety, ten dzień w przedszkolu również nie należał do udanych. Ola i tym razem wracała z przedszkola ze smutną miną. Zaniepokoiło to mamę Oli. Zaczęła wypytywać dziewczynę o jej wrażenia z przedszkola.

- Powiedz Olu, co w przedszkolu podoba ci się najbardziej?

Dziewczynka długo się zastanawiała, po namyśle odpowiedziała.

- To, że jest tam dużo zabawek.

Mama zadała kolejne pytanie.

- A co ci nie podoba się najbardziej?

Dziewczynka i tym razem długo się zastanawiała się nad odpowiedzią. Wreszcie z żalem w głosie odpowiedziała.

- Nie podobają mi się inne dzieci.

Mama była zaskoczona tą odpowiedzią, dopytywała się zatem dalej.

- A dlaczego nie lubisz innych dzieci, czy ci dokuczają?

Ola, pokiwała przecząco głową dodając.

- Nie dokuczają mi, ale żadne dziecko mnie nie pochwaliło za mój wygląd, a ja przecież jestem bardzo ładna, sama przecież mi to mówiłaś.

Mama zrozumiała powody smutku dziewczynki, więc postanowiła ją pocieszyć.

- Dla mnie jesteś i zawsze będzie najładniejszą dziewczynką i nic tego nie zmieni. Wszyscy rodzice, którzy kochają swoje dzieci, uważają, że są one najładniejsze. Ale rodzice nie posyłają dzieci do przedszkola po to, aby sprawdzić, które z nich jest ładniejsze, ale po to, by były mądre.

Ola wysłuchała uważnie mamy, zastanowiła się i zadała pytanie.

- A czy ja w przedszkolu mogę być ładna i mądra?

Mama uśmiechnęła się serdecznie.

- Już jesteś ładna i mądra. Ja jestem o tym przekonana, a jeśli w przedszkolu zamiast się dąsać będziesz się uśmiechać, przekonają się o tym również inne dzieci.

Od tej pory Ola chodziła do przedszkola z uśmiechem i z takim samym uśmiechem wracała. Nie stroiła się długo przed wyjściem, wiedział, że najwięcej urody, a także odwagi dodaje jej uśmiech. Wówczas wszystko przychodzi dużo łatwiej. Łatwiej poznać nowe literki, wierszyki i nowe koleżanki i nowych kolegów.

oto bajki

wydrukowano dnia: 09.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026